

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko J. C. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od J. C. na rzecz powódki kwotę 953,34 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 7,84 zł od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty; 472,75 zł od dnia 11 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 472,75 zł od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 47,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka D. S., podczas gdy miał on wiadomości istotne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;
2. naruszenie art. 231 i 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego zwłaszcza bezzasadnemu uznaniu, iż należności pozwanego względem powoda z tytułu szkody w samochodzie D. nie mają znaczenia dla tej sprawy, skoro pozwany zgłosił fakt potrącenia swoich roszczeń z należnością powoda, a roszczenie pozwanego przewyższało roszczenie powoda;
3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania w uzasadnieniu wyroku wskazania dowodów, na których Sąd się oparł dokonując oceny materiału dowodowego oraz przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz nie ocenił zeznań pozwanego ani dowodów z dokumentów złożonych przez niego (zwłaszcza dot. istnienia wymagalnego roszczenia względem powoda, w kwocie przewyższającej roszczenie powoda).

W oparciu o wskazane zarzuty pozwany wniósł o zmianę skarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka na etapie postępowania odwoławczego D. S. na okoliczność posiadania przez pozwanego względem powoda wymagalnego roszczenia nadającego się do potrącenia z wierzytelnością powoda dochodzona w niniejszym postępowaniu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Żaden z podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia norm prawa procesowego nie okazał się trafny.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jako że ewentualne wady uzasadnienia mogą utrudnić w stopniu znacznym, lub też wręcz zniweczyć możliwość prześledzenia toku rozumowania sądu a quo, a tym samym, zbędne byłoby odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji. Zarzut ten nie jest trafny. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia

2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 148/09 opubl. w LEX nr 577847, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I Instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. A to dlatego, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy jako, że uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy dostatecznie spełniają funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Powyższe umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego postanowienia. A skoro tak, o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. w niniejszej sprawie mówić nie można.

Zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. również nie jest trafny. Został on powołany w związku z oddaleniem wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka D. S.. W pierwszej kolejności wskazać należy, że skarżący skupił się jedynie na treści art. 217 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. W swojej argumentacji nie uwzględnił przy tym, że zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, za wyjątkiem przypadków enumeratywnie wymienionych w tym przepisie, a mianowicie jeśli strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Jeśli zatem wskazane w powołanej normie wyjątki nie występują, to obowiązkiem Sądu jest pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów, co wprost wynika z użycia przez ustawodawcę zwrotu „sąd pomija” nie zaś „może pominąć” lub innego pozwalającego na pozostawienie kwestii dopuszczenia spóźnionych dowodów swobodnej ocenie sądu.

W rozpatrywanej sprawie przeszkodą w skutecznym powołaniu tego rodzaju zarzutu jest brak zastrzeżenia pozwanego złożonego w trybie art. 162 k.p.c., o którym strona została pouczona w dniu 1 kwietnia 2016 roku (zarządzenie – k. 25, elektroniczne potwierdzenie odbioru – k. 33). Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozważę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W literaturze przyjmuje się, że celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. W ten sposób dochodzi także do przyspieszenia i usprawnienia postępowania. Przepis ten wyraża też zasadę lojalności procesowej. U podstaw regulacji zawartej w omawianym przepisie leży zatem założenie zapewnienia prawidłowości postępowania, do której osiągnięcia zmierza sąd, jednakże przy współdziałaniu stron, w drodze usuwania i eliminowania wszelkich uchybień w toku postępowania, które w konsekwencji mogłyby skutkować wzruszeniem orzeczenia. Cel art. 162 k.p.c. byłby trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powołać się na uchybienie procesowe w środku zaskarżenia. W orzecznictwie podkreśla się, że art. 162 k.p.c. winien podlegać wykładni ścisłej. Strona nie może więc skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (tak SN w wyroku z dnia 12 czerwca 2015 r. w sprawie II CSK 450/14). Tymczasem apelujący nie podał żadnych okoliczności wskazujących na brak winy w zgłoszeniu zastrzeżeń. Braku zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. nie sanuje zawarty w apelacji wniosek zgłoszony na podstawie art. 382 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka. Na marginesie jedynie wskazać należy, że wskazany przez pozwanego dowód nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem przeprowadzenie tego dowodu dotyczyło wykazania okoliczności posiadania przez pozwanego względem powoda wymagalnego roszczenia nadającego się do potrącenia z wierzytelnością powoda dochodzoną w niniejszym postępowaniu, te zaś wynikają z materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Nietrafny pozostaje również zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 231 k.p.c. łączony z art. 233 § 1 k.p.c. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad (logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości) lub przepisów, które sąd naruszył przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185). Takie zaś zarzuty w sprawie niniejszej nie zostały postawione. Wskazać należy, że wbrew twierdzeniu strony apelującej Sąd I instancji słusznie wskazał, że podnoszone przez pozwanego okoliczności dotyczące zaliczenia na poczet spłaty tych zaległości należności pochodzących z kalkulacji szkody OC z dnia 3 lutego 2014 roku nie mają znaczenia dla sprawy. Pozwany nie wykazał, by nie miał w tym okresie innych zadłużeń i całość kwoty 1.084,76 zł powinna być zaliczona na poczet składek w ubezpieczeniu (...). Z akt sprawy wynika bowiem, iż posiadał on również zaległości z tytułu należnych składek z polisy nie związanej ze szkodą. Zatem kwota odszkodowania przyznana pozwanemu z tytułu likwidacji szkody w pojeździe marki D. nr rej. (...) w wysokości (...),76 objętej polisą PL (...) została zaliczona na poczet innych zobowiązań pozwanego, w tym kwota 288,88 zł została zaliczona na poczet 2 raty wymagalnej w dniu 25 kwietnia 2013 r, a także nadpłata w kwocie 103,14 zł, która powstała w wyniku zbycia pojazdu objętego umową ubezpieczenia (...) została również zaliczona na poczet 2 raty wymagalnej w dniu 25 kwietnia 2013 r. W dniu 20 lutego 2014 r. na poczet zadłużenia zaksięgowana została wpłata w kwocie 72,88 zł. Łączne więc z tytułu 2 raty uiszczono kwotę 464,91 zł – przy kwocie należnej w wysokości 472,75 zł. Pozwany w toku postępowania przyznał przy tym, że nie uregulował należności z tytułu zapłaty trzeciej i czwartej raty składki stanowiących dochodzone roszczenie. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji słusznie zważył, że pozwany jest zobowiązany do spełnienia świadczenia z tytułu przedmiotowej umowy, tj. do zapłaty 3 i 4 składki wraz z należnymi odsetkami w łącznej kwocie 953,34 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.